

Nauka powinna być obowiązkiem, ale i przyjemnością:

- możemy połączyć naukę z zabawą, to przynosi korzyść szczególnie w klasach młodszych;
- w trakcie nauki robimy krótkie przerwy, to poprawia koncentrację, dzieci z nadpobudliwością potrzebują więcej przerw (ćwiczenia ruchowe, relaksacyjne);
- jeśli dziecko posiada opinię Poradni PP, rodzice stosują się do zaleceń opinii w zaleceniach dla rodziców;
- jeśli dziecko posiada orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego lub inne, opieramy się na indywidualnym programie edukacyjno-terapeutycznym (IPET) i zaleceniach specjalistów;
- przymus w trakcie pracy z dzieckiem skutkuje odwrotnie, raczej pozytywna motywacja, np. pojedziemy razem na wycieczkę, kiedy dobrze się tego nauczysz;
- nie przeciążamy dziecka jednorazowo, np. można podzielić pracę na dwa etapy : jęz. polski i angielski do południa, matematyka, przyroda po obiedzie;
- nie zmuszamy dziecka do zajęć, które nie są konieczne;
- wzrokowcy dobrze uczą się z tablicami, mapami, wykresami, ilustracjami, video, filmami, konkretami(patyczki, palce ręki);
- słuchowcy zapamiętają dobrze materiał mówiony, odtwarzany z płyty i innych mediów;
- kinestetycy uczą się na pamięć w ruchu, pozwólmy im ruszać się po pokoju, aby mogli zapamiętać treści wiersza lub nowy temat;
- dyslektycy nie muszą ciągle pisać i czytać. Ich rozwój polega na pracy wielokierunkowej, tzn. ćwiczeniach ręki (prace plastyczne), dyskusji (zamianie pisanie na wypowiedzi ustne). Trzeba to robić tak, aby nie zniechęcić ich do przedmiotów, z którymi i tak mają problem, natomiast niech wykażą się zdolnościami, wiedzą z innych przedmiotów, swoimi talentami, co zachęci ich do pokonywania niepowodzeń i problemów edukacyjnych. Tutaj działanie na siłę może hamować funkcjonowanie, czyli np. nie 15 stron ćwiczeń z tekstem, a pięć solidnie przygotowanych i sprawdzonych (z krótkimi przerwami);
- dzieci tzw. nocne marki lepiej funkcjonują w godzinach popołudniowo-wieczornych (rada do pracy w domu);
- dzieci, które wcześniej wstają wyspane, będą lepiej pracowały od godziny 09.00 rano do obiadu (jeśli rodzice są w domu);

Znajdźmy czas dla dziecka:

- dziecko oczekuje, aby je wysłuchać (wystarczy tylko być uważnym słuchaczem);
- znajdźmy czas np. wieczorem przed snem na kwadrans bycia z dzieckiem w cztery oczy, na rozmowę;
- bądźmy doradcami, gdy dziecko pyta i prosi o pomoc;
- nie wyręczajmy dziecka (można kilka razy pokazać, jak wiązać buty, a niekoniecznie robić to za nie);
- bądźmy dobrym przykładem, przykład idzie z góry (mama, tata kiedyś najpierw odrabiali lekcje, a później grali w piłkę);
- zamiast komputera, telefonu, telewizora zagrajcie z dzieckiem w gry planszowe, szachy, zbudujcie konstrukcje z klocków, zwyczajnie pobiegajcie po podwórku, pograjcie w kosza, idźcie na rower, to przyniesie korzyść wszystkim, ruch likwiduje napięcie i stres;
- relacje z rówieśnikami są konieczne do rozwoju dziecka, ale pamiętajmy, że dobre doświadczenie dorosłych też uczy nasze dzieci;
- poddajmy czasem dzieci samowychowaniu, tzn. dzieci uczą się przez obserwowanie innych, np. dziecko patrząc, jak inni się bawią, także po czasie włączy się w grupę;
- bądźmy cierpliwi, z czasem będą pozytywne efekty;
- kontrola rodzica jest ważna, spełniamy swoją rolę rodzicielską zwracając uwagę, czy dziecko dobrze postępuje zarówno w nauce, jak i zachowaniu, w razie potrzeby to my wskazujemy mu właściwą drogę.